



Ukradł rodzicom samochód, by jechać na randkę do Gdańska. Miał jednak pecha

data aktualizacji: 2015.03.09

Policjanci z Iławy zatrzymali młodego mieszkańca gminy Zalewo. 18-latek, wykorzystując sen domowników, bez wiedzy i zgody rodziców zabrał należący do nich samochód. Jak się później okazało, Jacek M. postanowił wybrać się "pożyczonym" autem do Gdańska, by tam spotkać się ze swoją dziewczyną. W odbyciu tej podróży nie przeszkodził mu nawet brak prawa jazdy. Niestety, auto popsuło się w drodze powrotnej i 18-latek nie zdążył wrócić do domu na czas. Teraz odpowie za kradzież.

Oficer dyżurny iławskiej policji otrzymał zgłoszenie od mieszkańca gminy Zalewo.

- Mężczyzna oświadczył, że kiedy rano wstał, zauważył brak samochodu, który poprzedniego dnia zaparkował na podwórku przed domem - poinformowała sierż sztab. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Iławie. - Według zeznań zgłaszającego, w skradzionym aucie były dokumenty, a kluczyki leżały w pomieszczeniu gospodarczym. W trakcie rozmowy okazało się, że jedyną podejrzaną osobą jest syn zgłaszającego. To właśnie pod jego otwartym oknem znaleziono podstawioną drabinę. Chłopaka nie było też w domu. Okazało się, że 18-latek pojechał skradzionym samochodem do Gdańska, do swojej dziewczyny. Chłopak chciał wrócić do domu, jeszcze zanim rodzice wstaną, ale auto odmówiło posłuszeństwa i popsuło się.

18-letni Jacek M. został zatrzymany i usłyszał zarzut. Policjanci odzyskali również auto, które wróciło już do swojego właściciela.

Kodeks karny za popełnione przez niego przewiduje karę nawet do 5 lat pozbawienia wolności. Mieszkaniec gminy Zalewo nie uniknie także kary za prowadzenie samochodu bez uprawnień.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/50673-ukradl-rodzicom-samochod-by-jechac-na-randke-do-gdanska-mial-jednak-pecha>